

MIEJSCE POLSKI W UKŁADZIE EUROPEJSKIM KSZTAŁTUJĄCYM SIĘ W WYNIKU PIERWSZEJ WOJNY ŚWIATOWEJ W ŚWIELE CZASOPISMA „PRZEGLĄD NARODOWY” (1919-1921)

Przedmiotem niniejszego artykułu jest ukazanie wizji politycznego znaczenia państwa i narodu polskiego, jego miejsca w Europie oraz tego, jaki teren odrodzona Polska powinna obejmować, zgodnie z myślą polityczną ideologów Narodowej Demokracji. Ważną kwestią jest tutaj także określenie wynikających zwłaszcza z nowego układu politycznego, przesłanek dla przyjęcia przez państwo polskie właściwej roli w regionie, jak i wyznaczenie nowej polityki zagranicznej. Politycy „endecji”, zwłaszcza Roman Dmowski, który wraz ze stronnictwami politycznymi przez siebie tworzonymi, bądź inspirowanymi, zdecydowanie dążył do kształtowania „prorosyjskiej” koncepcji politycznej. Najważniejszym momentem oddziaływania tak sformułowanych celów politycznych był okres I wojny światowej i lata bezpośrednio po uzyskaniu przez Polskę niepodległości. Wtedy to wizja Narodowej Demokracji odegrała decydujące znaczenie w dziele odbudowy państwowości polskiej, przyczyniając się znacznie do określenia jej granic¹.

W omawianym okresie istotną rolę w ideologicznej i politycznej ekspansji Narodowej Demokracji pełniła prasa, jako niezwykle ważny środek komunikowania. Liderzy ugrupowania rozumieli wagę i znaczenie informacji przekazywanych społeczeństwu za pośrednictwem prasy. Dysponowali oni licznymi organami opiniotwórczymi o różnej częstotliwości ukazywania się, od dzienników po miesięczniki², których tematyka skierowana była do „szerokich warstw inteligencji”³. Jednakże, kiedy w 1905 roku zlikwidowany został w królestwie Polskim „Przeгляд Wszechpolski”, właśnie tam, gdzie najsilniej rozwijała się praca polityczna Narodowej Demokracji, partia nie dysponowała przez pewien czas periodykiem o zabarwieniu teoretycznym⁴. Zatem dążąc do uzupełnienia tego braku zdecydowano się na utworzenie w Warszawie z początkiem 1908 roku czasopisma zatytułowanego „Przeгляд Narodowy”. Podtytuł nadany periodykowi wskazywał na to, iż będzie on charakteryzował się wszechstronną problematyką. Nowy miesięcznik poświęcono bowiem zagadnieniom dotyczącym życia narodowego w zakresie politycznym, społecznym, naukowym, artystycznym i literackim. Natomiast osobą odpowiedzialną za jego

¹ T. Madras, *Między Odrą a Dnieprem. Myśl geopolityczna narodowej demokracji do 1922 roku*, [w:] „Economy and Management”, 2009, nr 1, s. 21, 22.

² A. Dawidowicz, „Przeгляд Narodowy” 1908-1914; 1919-1921, [w:] *Prasa Narodowej Demokracji 1886-1939*, red. A. Dawidowicz, E. Maj, Lublin 2010,

³ *Przeгляд Narodowy w roku 1912*, „Gazeta Warszawska” 1913, nr 13, s. 2.

⁴ R. Wapiński, „Przeгляд Wszechpolski” (1895-1914, 1922-1926), [w:] *Na warsztatach historyków polskiej myśli politycznej. Polska myśl polityczna XIX i XX wieku*, red. H. Zieliński, Wrocław 1980, s. 79.

funkcjonowanie został teoretyk polskiego nacjonalizmu, socjolog i publicysta, Zygmunt Balicki⁵.

Wybuch pierwszej wojny światowej sprawił, iż „Przegląd Narodowy” zniknął z rynku wydawniczego na kilka lat (ostatni numer pisma ukazał się latem 1914 roku), by doczekać się wznowienia w maju 1919 roku. W nowej rzeczywistości społeczno – politycznej w odrodzonej Polsce, redaktorem naczelnym periodyku mianowano Bohdana Wasiutyńskiego. Cele programowe czasopisma pozostały podobne do tych, które określono w pierwszej edycji⁶. Zapowiadano więc między innymi rozwijanie i rozpowszechnianie myśli teoretycznej Narodowej Demokracji⁷.

Jeszcze przed wybuchem wojny czołowi politycy Narodowej Demokracji (jako pierwszy Jan Ludwik Popławski), uznali, iż najgroźniejszym wrogiem dla bytu narodowego Polaków są Niemcy⁸. Uważał on, że niepodległe państwo polskie, aby utrzymać niezależność i suwerenność, musi być zbudowane na osi: Śląsk – Pomorze. Jeszcze w 1899 roku pisał: „Ta przyszła Polska, dla której żyjemy i pracujemy, ta Polska, której być może nawet nie będziemy oglądać, ale którą zobaczą nasze dzieci i wnuki, nie byłaby wiele warta nie tylko bez Poznania, lecz także bez Śląska, bez dostępu do morza, a więc bez Gdańska i Królewca. Te ziemie, które obecnie należą do Prus, są niezbędnym warunkiem życia państwa polskiego, tak, jak obecnie są niezbędne dla utrzymania potęgi prusko-niemieckiej. [...] Zawsze i mocno pamiętać trzeba, że bez tych ziem Polska nie może istnieć, że choćby w innych granicach powstała, do opanowania tych ziem dążyć musi. [...]”⁹.

W obliczu kształtującego się antyniemieckiego frontu, który znajdował swoje uzasadnienie w istniejącej sytuacji międzynarodowej, Roman Dmowski wysunął pogląd, iż sprawa polska wiążąc się z położeniem politycznym Europy, musi zyskać rangę zagadnienia międzynarodowego. Ten główny ideolog Narodowej Demokracji głosił, iż: „Losy całej wschodniej Europy zależą w znacznej mierze od wyniku walki o prawo narodowego rozwoju Polaków w państwie rosyjskim. [...] Groźna w swym wzroście potęga Niemiec i południowo - wschodni kierunek niemieckiej ekspansji wskazały rolę Polski, jako głównej tamy zwycięskiego pochodu. [...]”¹⁰.

Koncepcja geopolityczna Romana Dmowskiego i większości narodowych demokratów, opierała się na głównej osi, jaką była antyniemieckość. Zbliżające się niebezpieczeństwo wybuchu wojny spowodowało, iż polityk ten opowiedział się za wystąpieniem po stronie Rosji. Uważając się za ucznia Jana Popławskiego przyjął stanowisko mocno zbliżone do poglądów swego mistrza, które ten przedstawił kilkanaście lat wcześniej. Uznał zatem, iż przyszła Polska, która ma stać się państwem silnym i zdolnym do zachowania trwałej niepodległości politycznej, powinna zostać stworzona na trwałym fundamencie cywilizacji materialnej. Takim fundamentem był zdaniem Romana Dmowskiego nowoczesny przemysł Górnego

⁵ *Od redakcji*, [w:] „Przegląd Narodowy”, 1908, R. 1, nr 1, s. 1-2.

⁶ A. Dawidowicz, „Przegląd Narodowy” 1908-1914; 1919-1921, op. cit., s. 53.

⁷ *Do czytelników*, [w:] „Przegląd Narodowy”, 1908, R. 1, nr 2.

⁸ B. Wasiutyński, *Wczoraj i jutro*, [w:] „Przegląd Narodowy”, 1919, R. 8, nr 1, t. 15, s. 3.

⁹ J. L. Popławski, *Polityka polska w zaborze pruskim*, „Przegląd Wszechpolski”, 1899, R. 5, nr 1, s. 8. Tekst opublikowano jako anonimowy, jednakże przypisywane mu powszechnie autorstwo należy do J. L. Popławskiego.

¹⁰ B. Wasiutyński, *Wczoraj i jutro*, [w:] „Przegląd Narodowy”, 1919, R. 8, nr 1, t. 15, s. 4-5.

Śląska i pozostałych obszarów uprzemysłowionych, wydajne rolnictwo wielkopolskie, dostęp do morza poprzez Gdańsk¹¹.

Tymczasem postępujący proces tworzenia się nowych państw narodowych i jednoczenia się narodów na wschodzie Europy, pociągał za sobą znaczne przeobrażenia na mapie państwowej Europy środkowo - wschodniej, w której naród polski zdaniem Bohdana Wasiutyńskiego, zajmował najwybitniejsze stanowisko¹². Zbliżająca się wojna europejska była według polityków Narodowej Demokracji zapowiedzią, nie tylko przesunięcia dotychczasowych granic między dawnymi zaborami, ale znacznych zmian w stosunkach między państwami, m. in. rozwiązania problematyki państwa polskiego. „Było rzeczą jasną, – pisał publicysta – że przedłużenie się wojny, że niemożliwość szybkiego zwycięstwa jednej z walczących koalicji sprzyja uwydatnieniu wagi Polski w układzie politycznym Europy”¹³. Polska bowiem stanowi kluczowe państwo będące sklepieniem europejskim. Już w czasie wojny sprawy polskie przestały być tylko przedmiotem polityki obcych mocarstw, Polacy stawali się wówczas coraz ważniejszym partnerem, od roli którego zależeć miała równowaga i pokój w Europie. Doskonałym przykładem jest ogłoszony przez Niemców akt z dnia 5 listopada 1916 r., który większość społeczeństwa polskiego przyjęła wyłącznie jako zachęcenie Polaków z zaboru rosyjskiego do wstąpienia w szeregi armii państw centralnych. „*Niemcy liczyli, dowodził Roman Dmowski, że w razie nawet przegranej na froncie uda im się osiągnąć zwycięstwo polityczne, urzeczywistnić swój główny cel – niepodzielne zapanowanie w Europie środkowej. Nowe Królestwo Polskie pozostałoby jako jedna z części składowych niemieckiego systemu Europy Środkowej (Mitteleuropa), i nie miałyby żadnych widoków wyłamania się spod władzy niemieckiej*”. [...]

„Po raz pierwszy poczuliśmy (wówczas) – pisze Dmowski – że w państwach zachodnich jesteśmy nie tylko informatorami, ale przedstawicielami jakiejś siły, z którą się liczą. Wiedzano, że nie możemy nic dać sprzymierzonym od Polski, ale patrzono na nas jak na tych, którzy mogą powstrzymać Polskę od dania żołnierza Niemcom”¹⁴.

Tymczasem powojenne sprzeczne interesy i konflikty między państwami spowodują, iż Polska przybierze określony styl polityki zagranicznej, by uzyskać dla kraju stałych sprzymierzeńców. Niezwykle istotny okaże się wówczas stosunek państwa polskiego względem dwóch najsilniejszych sąsiednich krajów, Rosji i Niemiec. Kontakty między tymi państwami będą ograły bardzo ważną rolę w najbliższej powojennej przyszłości. Przy czym stosunek do Niemiec pozostanie raczej wrogi. „Jest to wynik - jak przekonuje autor artykułu – położenia geograficznego, a więc zjawiska niezmiennego. Granica polsko – niemiecka będzie poszarpana, nie oparta o żadne naturalne rubieże. Niemcy żyć będą żądzą odwetu, odzyskania dzielnic dawniej posiadanych, częściowo zgermanizowanych, bogatego Śląska, wrzynającej się w ich posiadłości Wielkopolski, ujść Wisły, które w

¹¹ R. Dmowski, *Polityka polska i odbudowanie państwa*, Warszawa 1989, s. 65.

¹² B. Wasiutyński, *Wczoraj i jutro*, [w:] „Przegląd Narodowy”, 1919, R. 8, nr 1, t. 15, s. 5.

¹³ Ibidem, s. 6.

¹⁴ Roman Dmowski 1864-1939. *Życiorys – Wspomnienia - Zbiór fotografii*, Poznań 1939, s. 12, 13.

polskim ręką oddzielać będą je od Prus Wschodnich, od dogodnej, bezpośredniej granicy z Rosją, dokąd skieruje się ekspansja ekonomiczna Niemiec po zburzeniu planów *Weltreichu* i opanowania Azji Mniejszej i Mezopotamii. Rozwój zaś gospodarczy Polski pchać je będzie ku rozszerzeniu posiadłości nadmorskich, ku posiadaniu wybrzeża Bałtyku. [...]”¹⁵.

Tymczasem Francja również zainteresowana jest uniemożliwieniem podjęcia przez Niemcy ich planów aneksji terytorialnej. We Francji, która podobnie jak Polska zagrożona jest ekspansją niemiecką, mają Niemcy swych przeciwników historycznych. Obawy polityków francuskich dotyczą zwłaszcza ewentualnych przedsięwzięć niemieckich, zdążających do odzyskania najbogatszych kopalń rudy żelaza w Alzacji. Opinia francuska zdecydowanie opowiada się za stworzeniem na wschodniej granicy Niemiec silnego państwa polskiego, które ma przyjąć rolę naturalnego sprzymierzeńca wobec zaborczej polityki niemieckiej. „Polska ma się stać w przyszłości kamieniem węgielnym systemu polityki zagranicznej francuskiej”¹⁶. Jednakże planom stworzenia silnej Francji sprzeciwia się Wielka Brytania, która złamała potęgę morską Niemiec i raczej bez entuzjazmu przyjęłaby fakt pojawienia się wielkiego państwa na wschód od Niemiec, *notabene* sprzymierzonego z Francją. Natomiast politycy brytyjscy popierali inicjatywę utworzenia niewielkich państw pomiędzy Rosją a Niemcami. Wielkie mocarstwa nie wykazywały zainteresowania odbudowaniem powojennej Rosji. Dla Anglii potężna Rosja mogła nieść zagrożenie zwłaszcza w odniesieniu do polityki azjatyckiej. Zatem będzie ona z pewnością dążyła do utworzenia małych państw na terytorium dawnego cesarstwa rosyjskiego, na jego zachodniej granicy. Francja zaś mogłaby żywić obawy przed opanowaniem Rosji ze strony swego odwiecznego wroga – Niemcy. Dlatego także ona zmierza do zbudowania trzech stabilnych państw: Polski, Czech i Rumunii, których istnienie utworzyłoby niejako zapórę przeciwko Niemcom. „Polska, jako główny trzon tego bloku antyniemieckiego, winna otrzymać znaczne obszary na wschodzie i liczyć trzydzieści kilka milionów ludności, czyli wejść w szereg państw wielkich”¹⁷.

Jednakże sprawa wschodniej granicy Polski uzależniona będzie od wyniku działań militarnych prowadzonych na Litwie i Ukrainie. Ponieważ przez najbliższych kilkadziesiąt lat – jak przekonuje publicysta – Polska nie będzie zagrożona próbami restytucyjnymi ze strony Rosji, dlatego też powinna odegrać główną rolę w zorganizowaniu Europy środkowo – wschodniej. Mogłaby przyczynić się do stworzenia między morzem Bałtyckim a morzem Czarnym i Śródziemnym na wschód od Niemiec, nowego systemu politycznego. Dostęp do morza Czarnego uzyskać może Polska zawierając sojusz i tworząc wspólną granicę z Rumunią. Oba kraje zdołają wówczas ukształtować skuteczną barierę ochronną sięgającą od Bałtyku do morza Czarnego, „przeciwko wschodniemu barbarzyństwu i ekspansji zaborczej Rosji, przedmurze cywilizacji zachodniej”¹⁸. Idea rozszerzenia terenów należących do Polski, znajdowała swoje uzasadnienie w realizacji

¹⁵ B. Wasiutyński, *Wczoraj i jutro*, [w:] „Przegląd Narodowy”, 1919, R. 8, nr 1, t. 15, s. 7-8.

¹⁶ Ibidem, s. 9.

¹⁷ Ibidem, s. 12.

¹⁸ Ibidem, s. 13.

programu polityki zachodniej, która była kontynuacją tradycji Bolesława Chrobrego. Osoba tego władcy była symbolem konsolidacji narodu i państwa polskiego, zrzucenia niewoli niemieckiej i umocnienia zdobytej niepodległości. Zatem przyjęcie przez część Polaków sposobu myślenia politycznego, zorientowanego na Zachód, było podkreśleniem identyfikacji z kulturą i cywilizacją zachodnioeuropejską¹⁹.

Tymczasem Czesi dążyli do odcięcia Polski od południa, gdyż chcieli posiadać wspólną granicę z Rosją. Jednakże położenie polityczne wymagało sojuszu polsko – czeskiego dla wspólnej obrony przed niebezpieczeństwem niemieckim, groźniejszym jak się zdaje, dla Czech, niż Polski²⁰. Zatem, jak należy podkreślić, Narodowa Demokracja uważała, że powojenna działalność Anglii i Francji na wschodzie Europy w obliczu rysującego się niebezpieczeństwa planów niemieckich, zmierzać powinna do wytworzenia między Rosją a Niemcami stabilnego kraju. Powstanie takiej „przegrody, nie tylko przedzielającej te państwa, lecz również dostatecznie potężnej, żeby wytrzymać obustronne ciśnienie. Z tej sytuacji wyrasta rola mocarstwowa Polski w Europie środkowo – wschodniej”, jako głównego trzonu owej bariery antyniemieckiej²¹.

Autor kończy tekst stwierdzeniem, iż politycy polscy powinni trafnie oceniać znaczenie międzynarodowe Polski w nowym układzie europejskim oraz określić czynną jej rolę wielkiej wagi, która przypadnie ojczyźnie w najbliższym czasie. Ponadto Polska powinna zapewnić sobie ścisłe porozumienie z mocarstwami zachodnimi, z którymi łączy ją wspólne niebezpieczeństwo niemieckie. Najlepszym zabezpieczeniem przed wrogim sąsiedztwem zdaje się być zbudowanie na wschodzie Europy trwałego systemu przymierzy, który mógłby zagwarantować Polsce stabilną niepodległość i swobodny rozwój²². Bowiem: „Chwila obecna jest dla Polski wyjątkowo doniosła. Otwierają się przed nią perspektywy przyszłości mocarstwowej i nieograniczonych możliwości politycznych. Być może, że naród nasz będzie powołany do odgrywania wielkiej roli historycznej, że stanie się główną osią, dookoła której obracać się będą wszystkie wypadki na wschodzie Europy w ciągu długiego okresu czasu. [...]”²³.

Jednakże charakter stosunków międzysąsiedzkich Polski nie zapewniał politykom Narodowej Demokracji satysfakcji politycznej. Uważali oni bowiem, iż za najważniejszy wyznacznik polityki międzynarodowej należy obrać interes społeczeństwa polskiego. „Polska powinna zająć w Europie Środkowej i Wschodniej miejsce odpowiednie dla jej historycznej pozycji, potencjału demograficznego i wielkości zajmowanej powierzchni. Jako organizatorka stosunków politycznych w tej części kontynentu i aliantka państw zachodnich mogła zabiegać o mocarstwową pozycję w stosunkach międzynarodowych”²⁴.

¹⁹ E. Maj, *Narodowa Demokracja*, [w:] *Więcej niż niepodległość. Polska myśl polityczna 1918-1939*, red. J. Jachymek, W. Paruch, Lublin 2001, s. 165.

²⁰ B. Wasutyński, *Wczoraj i jutro*, [w:] „Przegląd Narodowy”, 1919, R. 8, nr 1, t. 15, s. 13.

²¹ Idem, *Położenie międzynarodowe*, [w:] „Przegląd Narodowy”, 1919, nr 5, R. 8, t. 16, s. 481.

²² Ibidem, s. 483.

²³ W. Kryński, *Przegląd spraw bieżących. Polityka zagraniczna*, [w:] „Przegląd Narodowy”, 1920, nr 1, R. 9, t. 17, s. 113.

²⁴ E. Maj, *Narodowa Demokracja*, op. cit., s. 173.

Publikacje prasowe „Przeglądu Narodowego” niejednokrotnie dotyczyły głównych problemów oraz złożoności stosunków państwa polskiego z jego sąsiadami. Ukazywały one poprzez pryzmat poglądów narodowych demokratów ich myśl geopolityczną kształtującą się poprzez stosunki sąsiedzkie z państwami, które najczęściej prezentowały odmienne wizje rzeczywistości politycznej, co znacznie utrudniało stabilizację sytuacji politycznej Polski.

Zdaniem Wacława Kryńskiego Polska posiada tylko dwie możliwości działania, po pierwsze może, albo wyrzec się marzeń o potędze i dobrowolnie przyjąć rolę państwa skazanego wskutek własnej słabości na zależność od sąsiednich krajów. Jednakże to mogłoby doprowadzić w niedalekiej przyszłości do utraty wywalczonych zdobyczy wraz z niepodległością. Po drugie, w razie przezwyciężenia wszystkich trudności wewnętrznych i pokonania zewnętrznych problemów dotyczących działań na froncie wschodnim, Polska zapewni sobie triumf zwycięstwa i znaczną pozycję polityczną w regionie²⁵.

Tymczasem w rodzimej polityce wschodniej dominował zwłaszcza pogląd o konieczności wcielenia do państwa polskiego tych ziem, które w ciągu dziejów uzyskały przewagę ludności polskiej, która ciążyła obecnie ku Polsce. Podzielali go także przedstawiciele Komisji Spraw Zagranicznych z przewodniczącym Stanisławem Grabskim, większość Sejmu oraz Komitet Narodowy w Paryżu, który opublikował mapę pożądaných granic Polski (tzw. „mapa Dmowskiego”). „Mapa ta nie liczyła się z granicami roku 1772, przekraczała je na zachodzie, północy i południa (w zetknięciu z Niemcami, Czechami i Słowacją), nie dochodziła do nich na Wschodzie [...]”²⁶. Pogląd inkorporacyjny, zdaniem jego zwolenników zapewniał Polsce wiele korzyści, ponieważ nie wprowadzał w skład państwa większej ilości żywiołu obcego, mogącego prowadzić do separatyzmu, w przyszłości zaś umożliwiało nawiązanie z Rosją stosunków pokojowych, co w obliczu wrogich kontaktów Polski z Niemcami mogło mieć kluczowe znaczenie polityczne.

Natomiast zdaniem polityków opowiadających się za wytworzeniem na obszarach wschodnich szeregu państw tzw. buforowych, odgradzających Polskę od Rosji może dać tej pierwszej ogromne korzyści natury politycznej. Państwa niniejsze należałoby powiązać z Polską za pomocą federacji, co ma być zgodne „z posłannictwem Polski, jej dawną tradycją dziejową, sprawiedliwością wszechludzką itd.”²⁷.

„[...] raz jeszcze okazało się słusznym twierdzenie Napoleona, że Polska jest zwornikiem sklepienia europejskiego i raz jeszcze odegrała ona swą dziejową misję przedmurza cywilizacji chrześcijańskiej. Uwydatniły się te fakty, pomimo słabości budowy państwowej Polski, którą przypisać należy zarówno polityce mocarstw zachodnich, nie rozumiejących potrzeby stworzenia państwa silnego i posiadającego określone granice, czyli zdolnego do odegrania roli, wyznaczonej mu przez sytuację geograficzną i rozwój stosunków na wschodzie Europy, [...]”²⁸.

²⁵ Ibidem.

²⁶ J. Hłasko, *Przegląd spraw bieżących*, [w:] „Przegląd Narodowy”, 1920, nr 3, R. 9, t. 19, s. 472.

²⁷ Ibidem, s. 473.

²⁸ Outsider, *Przegląd spraw bieżących. Polityka zagraniczna*, 1910, nr 6, R. 9, t. 20, s. 941.

Najważniejsze wówczas stało się dążenie do utrzymania niepodległości państwa polskiego ze względu na świadomość tego, iż „zniknięcie Polski oznacza sojusz niemiecko – bolszewicki, a więc możliwość nowej wojny, grożącej obaleniem traktatu wersalskiego, a w dalszej przyszłości zaatakowaniem potęgi kolonialnej Wielkiej Brytanii”²⁹.

Zdaniem Bohdana Wasiutyńskiego, położenie geograficzne i aktualny ówczesnie układ stosunków międzynarodowych, umieściły Polskę na pierwszoplanowej pozycji w Europie środkowo-wschodniej. Państwa, które powstały po likwidacji dziedzictwa Habsburgów, mogą odgrywać doniosłą i samodzielną rolę polityczną w Europie, jeżeli utworzą blok, przeciwstawiając się tym samym zaborczości niemieckiej i barbarzyństwu wschodniemu. W przeciwnym razie – przestrzegają publicyści – ich spory sąsiedzkie wyzyskane zostaną przez Niemcy w celu wzajemnego zneutralizowania znaczenia międzynarodowego tych państw, które następnie znajdą się w orbicie wpływów Berlina. Natomiast Polska, jako państwo z nich największe w tym rejonie, powołana jest w pierwszym rządzie do wznowienia idei Jagiellońskiej, do stworzenia „zapory” z państw oddzielających Rosję od Niemiec, które znajdować się będą od Bałtyku po morze Czarne i Egejskie³⁰.

Zatem misja dziejowa Polski, polegająca na powstrzymaniu rozprzestrzenienia się fali bolszewizmu miała zdaniem liderów „endecji” europejskie znaczenie³¹. »Obszar Polski, ukształtowany w pierwszych latach niepodległego bytu państwa, był dla ND [Narodowej Demokracji – R.K.K] nienaruszalnym terytorium narodu polskiego. Stanowił miejsce rozwoju idei narodowej, ucieleśnionej w postaci Wielkiej Polski, mającej stabilne granice państwowe i zintegrowany narodowo obszar oraz prowadzącej politykę umiarkowanego ekspansjonizmu terytorialnego, zgodnego z interesami i „duchem” narodu«³².

Wnikliwa analiza czasopisma „Przegląd Narodowy”, pozwala jednoznacznie stwierdzić, iż zwłaszcza artykuły tzw. wstępne oraz teksty czołowych polityków Narodowej Demokracji ukazywały sprecyzowane stanowisko ugrupowania wobec aktualnych problemów dotyczących Polski. Zatem „Przegląd Narodowy” z powodzeniem można uznać za bogate źródło do badań nad polityczną myślą „endecji”. Zagadnienia dotyczące miejsca Polski w nowym układzie europejskim tworzącym się w pierwszych latach po zakończeniu wojny światowej (1914-1918) oraz problematyka związana z rolą społeczeństwa polskiego w tworzeniu systemu bezpieczeństwa w regionie, znalazły swoje odzwierciedlenie w publicystyce czasopisma. Charakter prezentowanych artykułów na odnośne tematy wskazuje, że politycy Narodowej Demokracji przyjęli je za główny przedmiot własnych zainteresowań. Koncepcje i poglądy polityczne, które zamieszczali na łamach periodyku, koncentrowały się wokół priorytetowego wówczas tematu, czyli utrzymania niepodległości państwa polskiego, zdobytej po 123 latach zniewolenia.

²⁹ Ibidem.

³⁰ B. Wasiutyński, *Międzynarodowe zadania Polski*, [w:] „Przegląd Narodowy”, 1920, nr 7, R. 9, t. 20, s. 967.

³¹ Ibidem, 959.

³² E. Maj, *Narodowa Demokracja*, op. cit., s. 168.

„Przegląd Narodowy” ukazuje również w sposób czytelny stanowisko „endecji” w kwestii kształtowania i oceny stosunków Polski z państwami sąsiednimi. Pozwala to czytelnikowi na poznanie podstawowych założeń programowych polityków Narodowej Demokracji, którzy głoszą tezy o dwóch wrogach odrodzonej Polski, którymi mają być Niemcy i Rosja. Natomiast Francję uważają za najważniejszego dla odrodzonej państwowości polskiej partnera, który w sojuszu z Polską oraz z Czechosłowacją, Rumunią i Jugosławią oraz państwami bałtyckimi utworzy system bezpieczeństwa. Oczywiście Polska w opiniach polityków „endecji” pozostawała zdecydowanym gwarantem niniejszego systemu.

SUMMARY

The Place of Poland in the European system after the First World War presenting by magazine “National Review” (1919-1921)

Authors of “National Review (Polish: Przegląd Narodowy) presented political program of the National Democracy which preached the idea of two enemies of the reborn Poland: Germany and Russia. However, France was regarded as the most important partner for the Polish independent state. This point of view was concented with an idea of creating by Poland and France an alliance with Czechoslovakia, Romania Yugoslavia and the Baltic states and establishing a security system in Central-Eastren Europe.